

KRP I – ŚRÓDMIEŚCIE

<http://srodmiescie.policja.waw.pl/rs/aktualnosci/105589,Podrobione-dokumenty-mialy-mu-pomoc-w-powrocie-do-pracy-kierowcy.html>

2021-10-21, 22:16

PODROBIONE DOKUMENTY MIAŁY MU POMÓC W POWROCIE DO PRACY KIEROWCY

Data publikacji 15.09.2021

Policjanci ze śródmiejskiego wydziału do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją zatrzymali kolejnego już obcokrajowca podejrzanego o posługiwanie się fałszywymi dokumentami, jako prawdziwymi. Tym razem to 29-latek z Ukrainy, który chcąc pracować jako kierowca w jednej z korporacji, przedłożył swojemu przyszłemu pracodawcy skany fałszywego paszportu i prawa jazdy. Za to przestępstwo mężczyźnie grozi teraz do 5 lat pozbawienia wolności.



Zatrzymany mężczyzna podejrzany o dwa przestępstwa

Pracownicy biura jednej z korporacji świadczącej usługi w przewozie osób nabrali podejrzeń, co do autentyczności otrzymanych skanów dokumentów od jednego ze swoich kierowców. Okazało się, że w systemie istnieją dwa konta z różnymi danymi osobowymi, ale z tym samym zdjęciem w dokumentach. W tej sytuacji oczywistym było, że któreś z dokumentów są fałszywe.

Kiedy informacja o tym, co się stało trafiła do śródmiejskich policjantów, funkcjonariusze bardzo szybko "namierzyli" i zatrzymali zaskoczonego takim obrotem sprawy mężczyznę. 29-letni obywatel Ukrainy przyznał się, że dokumenty, którymi się posługiwał, były podrobione. Jak twierdził, założył drugie konto na fikcyjne dane po to, żeby móc jeździć, ponieważ pierwsze konto na prawdziwe dane zostało zablokowane przez jego pracodawcę w efekcie wewnętrznych procedur związanych z niewłaściwym sposobem wykonywania usług przez 29-latkę.

Sytuację mężczyzny pogorszyło jeszcze to, co podczas przeszukania samochodu, którym się poruszał, znaleźli policjanci. W bagażniku toyoty ukryte było zawiniątko z marihuaną.

29-latek usłyszał już zarzuty posiadania narkotyków oraz posługiwanie się podrobionymi dokumentami jako prawdziwymi. Zgodnie z kodeksem karnym mężczyźnie za popełnione przestępstwa grozi teraz do 5 lat pozbawienia wolności. Policjanci prowadzący tę sprawę będą teraz ustalać, w jaki sposób zatrzymana przez nich osoba weszła w posiadanie fałszywych dokumentów.

podinsp. Robert Szumiata/ea